Nr: 249.

Niedziela.

D. 19. Paździe:

Rok 1823.

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA.

Koronacja w Warsz: Krolowej Eleonory 1670.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj iako wsmutną doroczną pamiątke zgonu ś. p: Stanisława Mokronoskiego Jenerała W. P: odbyło się w Kościele *OO. Kapucynów* wielkie żałobne Nabożeństwo, na którem celebrował JW. *Czyżewski* Biskup Augustowski. —

JO. Xże Namiestnik Królewski, postanowieniem w d, 23 Września r. b: wydanem, mianował WJPana Antoniego *Grabowskiego* Adwokata przy Sądzie Appel: Król: Polski: Mecenasem przy Sądzie Najwyższej Jnstancji. —

Konsyljarz *de Gendre* Doktór Medycyny i Chirurgji, przybywszy do tuteyszej Stolicy, ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność iż dawać będzie rady osobom cierpiącym chorоby *oczu*, codziennie od 12 ej do 2giej godziny, iako wczasie wyłącznie poświeconym tym leczeniom. Uwiadamia się ubogich iż udzielone im będą rady bezpłatnie a nawet operacje wykonywane, iśli potrzeba wypadnie. Mieszka przy ulicy Sto Krzyskiej N. 1334.

Tego lata *Morele* w nadzwyczajnej obfitości zrodziły w Okolicach *Warszawy*, a nawet *Winogron* nierównie więcej niż bywało, i to w wybornym gatunku widzieć się daie. Warszawianie powracaiacy z wód zagranicznych, zapewniaią że unas tej iesieni nierównie iest więcej *Moreli* niż w *Saxonji* i są o 4 razy tańsze.

w Tych dniach pewnemu Jegomości powracaiącemu z Polowania, Łotr nazwizkiem K... skradł z bryczki trąbkę mysliwską; nienajwiększej wartości. Przytrzymany atoli przez niego kiedy takową pomiędzy żydami sprzedawał, tak mu się tłumaczył. „Wtenczas właśnie kiedyś Pan powrócił z polowania, iam się wybierał na nie, nie chcąc zatym czynić mu nieprzyiemności moiem naprzykrzeniem się i widząc go raz zatrudnionego rozmową, wziąłem trąbkę z bryczki, w chęci atoli szczerej zwrócenia mu iej za najpierwszem widzeniem się. Jakoż kiedyś mnie Pan napotkał szukałem go właśnie aby mu zwrócić własność iego lub wziete zanią pieniedze.„

Rajgrod miasteczko w Woiew: August: tylekroć ponoszące straty przez pożary, znowu niedawno takąż klęską dotknięte zostało. Ostatni tam pożar wszczął się przez zapruszenie ognia z Lulki.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Z Hiszpanji.

Wszystkie Gazety są napełnione opisaniem szczegółów rozpoczęcia bombardowania do *Kadyxu*, (o niektórych iuż donieśliśmy) Admirał Francuzki zbliżył się pod wały maiąc 7 szalup Fran: 3 Hiszp: i 5 innych z haubicami. Strzelanie pierwszego dnia trwało od godźi: 8 rano do wpół do 10, do miasta wpadło 200 bomb. To strzelanie trwałoby dłużej, lecz morze zaczeło się burzyć i szalupy odpłyneły. Hiszpanie ciągle z murów miasta strzelali do Francuzów, lecz tylko uszkodzili iedną szalupę i zabili 2 Ludzi. Tegoż dnia wypłyneło 20 szalup Hiszpańskich, lecz unikaiąc gęstych kul którei strzelano bez przerwy z okrętów Francuzkich cofneły się do Portu.— Xże *Lohenloe* doniósł urzędownie że Francuzi d, 27 z: m: wzieli *Santone* gdzie znalezli 1800 Ludzi składaiących garnizon który się poddał, oraz 10,000 karabinów, 1000 centnarów prochu, 6000 ładunków do armat, i 613,000 ładunków do ręcznej broni.— O *Milansie* taka iest wiadomość: że Rząd Konst: kazał mu aby złożył dowództwo, co uskutecznił i udał sie na wyspe *Maiorke*. — w *Madrycie* oczekuią na przybycie *Riega*, wcześnie zapobieżono aby za przybyciem tego ieńca, Lud niedopuszczał się popełnienia bezprawiów i zachował się spokojnie. — Niektóre pisma głoszą że uwiadomiono Xcia *Angulem* iż Król Hisz: został uwolniony i uda się do Portu S. *Marji* gdy tego Xże żądać będzie, lecz nieco późniejsza wiadomość przeciwnie donosi, że wszelkie związki są zerwane, a po nieiakiej chwili spokojności znowu d, 30, Wrześ: zaczęto bombardować. — Mówią że rząd rewolucyjny wysłał z *Kadyxu* Pułk linjowy i znaczny oddział Milicji, a to dla odebrania zamku S. *Piotra*, lecz gdy to wojsko było w marszu, Pułk linjowy rzucił się na milicją która będąc w przemagaiącej siłe rozbroiła ów Pułk, a tak niezgoda domowa wydarła Konstytucjonistom nadzieie zwycięztwa, po tak smutnem dla Hiszpanów zdarzeniu złożono natychmiast sąd woienny, i 90 Żołnierzy z Pułku linjowego którzy byli pierwszemi sprawcami tego zamieszania, rozstrzelano. D, 25 Wrze: Xże *Angulem* rano miał naradę z Jenerałami Francuz tegoż dnia Jen: *Burmon* udał się do *Rota*, a za nim wysłano 24 armat.—Twierdza *Leryda* wkrótce się ma poddać, w ogólności sądzą że ta krwawa wojna potrwa niedługo. —Między ieńcami Hiszpań: prowadzonemi do Francji, znajdowało się 32 pięknych młodzieńców ledwo po 14 lat maiących; odesłano

ich do Ojczyzny ważono Rodziców. — Mówią że zapaleńcy chcieli Króla Hiszpańskiego rodzinę wyprowadzić z *Kadyxu*, do czego iuż były statki na morzu przygotowane, lecz zapobieżono temu. *Od Granic Tureckich.*

Doniesiono do *Tryestu* że okręty Greckie ścigały Flottę Turecką, w chwili gdy *Kapudan Basza* zbliżał się ku Dardanelom. Potwierdza się że Wódz Gracki *Bozarys* poległ, ale w tej bitwie Turcy ponieśli niezmierną kleske, z 6000 walczących Muzułmanów ani ieden niepozostał w całości, legli albo ranieni. *Bozarys* wpadł aż do namiotu *Baszy Skutaryjskiego*, najprzód rozpłatał głowę Synowca Baszy, i w tejże chwili uciął głowę samemu Baszy, lecz obecny w namiocie ieden z służących Baszy strzelił z pistoletu do *Bozarysa*, rana była śmiertelną; iednak waleczny Wódz Grecki porwawszy głowę Baszy, pospieszył do swych szeregów, zachęcał do dalszej walki, lecz w godzinę wyzionął ducha. Zwłoki tego Rycerza pochowano w *Misolongji* przy oddaniu czci należnej. Przed trumną *Bozarysa* niesiono głowę *Baszy*, taż trumna ozdobioną była 40 chorągwiami zdobytemi na Turkach.. —

Z Londynu.

Irlandja niestety ciągle iest teatrem okropnych zaburzeń, iuż i chłopi zaczynaią przybierać charakter mocniejszy, a ieśli wcześnie nie zapobieży się rozszerzeniu tej klęski, trudno będzie później przywrócić pożądaną spokojność. — Papiery Hiszpańskie znowu spadły w *Londynie.* — Burze zrządziły niezmierne szkody w Portach południowej Anglji. — Do kilku Portów Angiel: przybyło wiele okrętów naładowanych *Mąką* zakupioną w *Gdańsku*, ta mąka ma być posłaną do południowej Ameryki. — w *Jorku* dano wielki Koncert, na dochód ubogich i szpitalów, za sprzedane bilety wzięto złp. 1,080,000 !! — Gazety Londyńskie donoszą (osobliwszą dla nas) wiadomość, że Hrabia *Borawlaski* Polak, maiący lat 84, wzrostu maiący 3 stopy i 3 cale, umarł w Londynie, przed zgonem podał do druku opisanie swego życia. — z Wielkim kosztem na Teatrze Londyńskim *Drury Lane* daną będzie Opera *Frejszyc* przełożona z niemiec: — Jadących z Francji do Anglji, celnicy na granicy rewiduią z taką skrupulatnością, iak tego oddawna niebywało. Niedawno Elegantka Paryzka iadąc do Londynu złamała nogę, po krótkiem leczeniu w *Kale*, puściła się w dalszą podróż maiąc nogę obandażowaną, lecz pomimo iej bladej cery, Celnicy niewierzyli że iest słabą i musiała odwinąć bandaże, ukazuiąc że w nich niema kontrabandy.

Z Niemiec.

Cesarz *Austrjacki* przybył do *Czerniewic* w dzień swych Imienin, toiest dnia 4 b: m: w *Tarnopolu i Zaleszczykach* iako miastach Cyrkułowych, zwiedzał wszelkie Dykasterja i Instytuta, oraz dawał posłuchanie wielu Obywatelom. — Wojsko Austrjackie wkrótce zupełnie opuści Kraie Króla *Sardyńskiego*, i twierdza *Alexandrja* przez toż wojsko iuż iest opuszczoną. —

DONIESIENIA.

Osoba umieszczona w iednem z Biór Rządowych, życzy sobie przyiąć obowiązki Rządcy Domu za bonifikacją komornego z 3ch lub 2ch Pokoiów. Bliższa informacja w Drukarni Kurjera Warszaw:

Ogród z pomieszkaniem dla Ogrodowego, do naięcia w Domu przy ulicy Nalewki pod Nrem 2239.

Dnia 20 Października r. b. o godzinie 9 zrana przy ulicy Czerniakowskiej Nr 3041 sprzedane zostaną ruchomości iakoto: bryczka lekka, para koni, maszyny do postrzygania sukna, i inne; zaś o godzinie 3 z południa przy ulicy Dobrej Nr 2812 kantorek, kanapa, krzesła, lustra, koni 3 i inne za gotowe pieniądze. T. *Szaniawski* K. S.

Dnia 21 Października r. b. o godzinie 9ej zrana przy ulicy Koźlej Nr 1821 sprzedane zostaną publicznie ruchomości, iakoto: kanapa, krzesła lustra, stoliki, zegary, i inne; zaś o godzinie 3 z południa przy ulicy Czerniakowskiej Nr 3041 kantorek, bryczka kryta, za gotowe pieniądze. T. *Szaniawski.*

Podaie się do wiadomości, iż w Instytucie Towarzystwa Dobroczynności znajduią się do przedania wyrobki fabryczne następuiące: Kołder wełnianych szerokich na łokci 2, długich na ło: 3 i pół, sztuka iedna po zł: 10. Bai w paski, szerokiej na łokci 2, łokiec po zł: 3 gr. 15. Bai białej, szerokiej na łokci 2, łokieć zł: 3. Kuczbai białej, szerokiej na łokieć 1 i pół, łokieć zł: 2 gro: 10. Sukna szarego, szerokiego na łokci 2, łok: zł. 2 gr. 22 i pół. Szkarpetek cięszych para iedna po zł: 1 gr. 6, grubszych po gr. 18. Pierza białego funt po zł: 3, szarego zł: 2. Bandażów sztuczka cięszych iedna po zł: 3 gr: 15 grubszych po zł: 3. Chcący nabyć tych wyrobków zechce udać się do JX. Prokuratora Replińskiego mieszkaiącego w domu Towarzystwa Dobroczynności.

Teatr. w Piątek na Benefis JP. *Damsego* nowa Komedja *Brat w Postaci Kochanka* i nowa Opera *Klatka*, z muzyką P. *Damsego.*

Dziś przyłącza się *DODATEK.*

DODATEK do Kurjera Warszawskiego Nru 249.

z Częstochowy d, 8 Paźdz: 1818 r.

Miasto Częstochowa *składaiąca się z starego i nowego Miasta, osobno położonych, nad Rzeką Wartą, w bliskości Szląska, oraz opatrzone będąc Kamieniem do murowania zdatnym i Wapnem; nadto przy co rocznem napływie kilkukroć sto tysięcy Ludzi przybywaiących z różnych kraiów w drodze pobożnej pielgrzymki na odpust, ciągle przez całe lato odbywaiącey się w Klasztorze* Jasnogórskim, *podaie rzadką sposobność do założenia Osad fabrycznych. Wszakże przedmiot ten nieuszedł baczności Rzadu, i w tym celu zjechawszy w d, 26 Września r.b. JW. Hrabia Sumiński Radca Stanu Dyrektor Jeneralny Poczt i Policji, prezyduiący w Kommissji Miast; JW. Prezes Komss i Wetwa Kaliskiego, Wy.* Dunin *Kommissarz Delegowany w toż Wtwo przez JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego do regulowania miast i zakładów fabrycznych, miejscowy Kommissarz Obwodowy W. Podczaski, i inni do tego potrzebni Urzednicy; za wspólnem porozumieniem się z sobą, ułożyli Plan połaczenia obydwóch miast starej i nowej Częstochowy. Plan ten łączy oraz w sobie upiększenie tej znatury i wspaniałemi Swiątyniami przyozdobionej okolicy. w Kierunku od Klasztoru Jasnogórskiego sławnego z pięknej struktury, Wielkości, i Bogactwa, położonego na wzgórzu panuiącem na kilka mil odległości, wyprowadzona iest ulica pod Nazwiskiem Panny Marji, cwierć mili długa do starej Częstochowy na prost znajduiącego się tamże Kościoła Farnego; a z drugiej ulica z innej strony na prost Kościoła S. Barbary. Obiedwie ulice szerokości po 57 łokci maiące, wysadzone będą drzewami dla zrobienia ulicy spacerowej, obok której budować się będą domy. Przed Kościołem Jasnogórskim, gdzie podczas Odpustów po kilkadziesiąt tysięcy zgromadza sie Ludzi, zrobiony iest stosownej wielkości Plac, który drzewami wysadzony i kląmbami upiekszony zostanie, w środku nowej ulicy Panny Marji będzie drugi Plac przed Kościołem So.* Jakuba, *który kosztem prywatnym Restaurowany zostanie, i gdzie Ratusz wspólny obydwom miastom teraz połączonym wystawiony być ma; trzeci zaś Rynek bedzie na końcu tejże ulicy przed Kościołem Farnym w starej Czestochowie. Przy tych Rynkach i Ulicach 141 placów do budowania wyznaczono. Miasta dawne podobnież uregulowane zostaną, a dla Starozakonnych osobny rewir do odbudowania się wskazanym będzie. Na żadanie pobożnych Mieszkańców tamecznych Miast, dla pobłogosławienia nowym zakładom, odprawiło się w Niedziele, d, 5 Październi: r b. Solenne Nabożeństwo w Kościele Farnym w starej Częstochowie. Celebrowane przez WJX* Lachowskiego *Generała Paulinów, a ztamtąd dla poświecenia nowo założonych Ulic i Placów, wyszła Processja do Kościoła Jasnogórskiego, gdzie celebrował Msza WJX* Skibiński *Przeor Paulinów, a miał stosowną Przemowę WJX.* Lechert *Proboszcz z* Mstowa, *w której z gromadzonym na ten obrzęd Obywatelom miast obydwoch, zamiary dobroczynne Rządu Kraiowego wyłożywszy, wzniosł modły do Boga Rodzicy Marji tu od wieków łaskami słynącej, ażeby o wym zamiarom dążącym do wzrostu tego miejsca ciągle błogosławiąc, sadowiące się pod murami Swietego JEJ Przytułku, Ludy pod swoią Wielowładną przyimowała Opiekę. Przytomni byli temu Obrzędowi* JW. Preze*s Kommissji Woiewodzkiej, W.* Kommissarz *reguluiący miasta, i W.* Kommissarz Podczaski *w Obwód delegowany, tudzież inni miejscowi Urzędnicy, Goście przyiezdni, i Obywatele obydwóch miast. Dnia zaś* 6 *rozdawane były Place do zabudowania się chęć maiącym, na które tak było wiele ubiegaiących się, iż znaczną iuż część rozebrano pod warunkiem budowania Domów murowanych o piętrze, na wiosnę r p: a nawet Obywatele z okolicy wzięli pewną ilość placów, na których dla własnej wygody i łatwości osiadania Fabrykantów, budować będą ozdobne domy. Spodziewać się można iż przeszło 40 Domów roku przyszłego stanie, co ułatwi dla Fabrykantów tamże osiedlić sie maiących naiem pomieszkań, a dla buduiących zapewni trwałe korzyści, które tym bardziej powiekszą się im większa liczba Fabrykantów osiadać będzie, do czego Rząd opiekuiący się, tak dzielnie Fabrykami, w pomoc zapewne przybędzie*

DONIESIENIA

W dniu 4 Listopada r:b: o godz: 4tej z południa, iako w terminie do ostatecznego przysądzenia wyznaczonym, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnej Insta: Woie: Mazo: przed W. *Uiazdowskim* Sędzią tegoż Trybunału do tego Aktu Delegowanym,

odbywać się będzie Publiczna sprzedaż 2ch Possessji przy ulicy Bielańskiej pod Nr. 611, i przy ulicy Długiej N. 573, narożnie sytuowanych i z sobą razem stykaiących się, do Massy pozostałości niegdy Gotfryda *Janowskiego* należących. Passessje te wkorzystnem mieyscu sytuowane, znaczną intratę przynoszące, sprzedane będą pod bardzo korzystnemi warunkami dla nowego nabywcy. Pierwsza pod Nrem 611, oszacowana iest na złp: 40,225, a druga tylko na złp: 18,957; od której ceny każdej Possesji oddzielnie nastąpi Licytacja. Bliższą wiadomość powziąść można u W. Felixa *Piotrowskiego* Mecenasa.

Trybunał Cywilny I, Instancji Woiewód: Płockiego. Wzywa Sukcesorów Bogumiły *Zielińskiej*, aby się po odebranie z Depozytu Trybunału tutejszego tak gotowizny iako też i activum do Massy rzeczonej *Zielińskiej* należących, wprzeciągu miesięcy 3ch zgłosili, gdyż wrazie przeciwnym spadek takowy na rzecz Skarbu wydany zostanie.

Prezes *Turski*. Sekretarz *Herman*.

Syndycy tymczasowi Massy upadłej Ludwika *Letrone*. W skutek wyroku Trybunału Handlowego Woiówództwa Mazow: z d, 8 Sierpnia r: b: niemniej rozporządzenia Wgo Sędziego Kommissarza, wzywaią stosownie do art: 502 Kode: Han: wszystkich mniemaiących mieć iakiekolwiek prawa do massy upadłej Ludwi: *Letrone*, iżby dowody swych wierzytelności osobiście lub przez swych Pełnomocników, wprzeciągu dni 40, w Kancelarji Trybunału Handlowego, na ręce Ur: Sarnowicza Sekretarza, lub podpisanego Syndyka, Adwokata Wołowskiego w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 611, zamieszkałego złożyli, z oświadczeniem iakiej summy i zjakowego tytułu są wierzycielami. Wrazie bowiem przeciwnym uważani będą za ociągaiących się z sprawdzeniem swych pretensji i po upływie prawnych terminów, prekludowani w takowych zostana. — w Warszawie d, 15 Paźdz: 1823 r. Jan *Wołowski* Adwokat. Ludwik *Mathias*.

Ktoby sobie życzył mieć Nauczycielkę do młodych Panien na Prowincją lub w Warszawie, dla dawania nauk gramatycznie ięzyka Polskiego, Francuzkiego, Rysunków, Kaligrafji, początków Muzyki na Fortepjanie i robot Damskich, raczy się zgłosić o bliższą informacją na Krakó: Prz: d: w domu pod Nrem 438, do sklepu Pana *Nachke*.

Kto ma do zbycia xiążki: Ordynacją kryminalną także i Cywilną dla Państw Pruskich, tomy pierwsze, lub nawet obydwa, tłómaczenia *Stawiarskiego*, niech się zgłosi do xięgarni w domu Towarzystwa Przyiacioł Nauk, przy ulicy Nowy świat.

Bióro Jeneralne Stępla. z Polecenia Wysokiej Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z d, 2 Października 1823 r. a odebranego 13 t. m. i r. b. zawiadamia się wszystkich Stolarzy tu w Warszawie mieszkaiących, iż odbędzie się Licytacja w Biórze Jeneralnem Stępla w domu Rządowym, gdzie niegdyś był Wydział Skarbowy Komissji Wtwa Mazow: na dole po lewej ręce, a to na dniu 29 Października r. b. o godzinie 10 zrana na paki do rozsyłania materjałów Stęplowych na Woiewodztwa. Najmniej żądaiącemu ta entrepryza oddana zostanie.

Zdanowicz Regent B. J. S. V.

Zupełnie ukończony Aparat Adamsa do palenia Wódki, znajduie się u JP. Bobe Kotlarza przy ulicy Bielańskiej mieszkaiącego, iego własnej fabryki, gdy w biegu okoliczności tenże Aparat właścicielowi nie iest potrzebny, zaczym życzący sobie mogą takowy nabyć, za cenę taką iaka z JPanem Bobe ugodzona; ktoby zatem żądał tego Aparatu nabyć, może się wprost udać do JP. Bobe, a z tym zupełnie ukończy.

Magazyn Stroiów Julji Köhler, *który dotych czas z handlem Jana* Köhler *pod Kolumnami N. 497 był połączony, przeprowadzony został na przeciwko do Pałacu dawniej Teperowskiego przy ulicy Miodowej pod No 495.*

Ponawia się uwiadomienie Szanow: Publiczności iż Licytacja rozpoczęta dnia 8 Lipca rb. w Warszawie pod 484 przy ulicy Miodowej, wskutek której instrumenta fizyczne i matematyczne, wczęści już uprzedanemi zostały; dnia 21 m. i r. b. mianowicie w miesiącu Październiku r. 1823 na Instrumenta też, iakoto: maszyny elektryczne, globy ziemskie mosiężne, glob okazujący systemat słońca, perspektywy wielkie przez Dollonda, teleskop wielki, termometry, szkła optyczne, zegary astronomiczne i. t. p. od godziny 9 rannej do godziny 1 z południa co dziennie kontynuowaną będzie.

Stanisław Modzelewski Komornik.

Rodig Krawiec Damski ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż przeniosł swoie mieszkanie pod Nro 473 w Dom Petyskusa, na rogu ulicy Senatorskiej i Wierzbowej. —

Potrzeba 7 Kadek porządnych trzymaiących każda od 200 do 400 garcy, oraz Kotła czyli Garnca parowego do zagrzania wody w kadzi, ktoryby od 80 do 150 garcy wody zajmował, udać się do JP. Stepkowskiego Nr 646 przy pałacu Rządo:

Jest 10 Koni z podroży przybyłych, na przedaż, z tych Sześć Ruskich karych, rosłych, zdrowych, młodych, do drogi przyzwyczaionych, mogących się zdać i do miasta. Zostaią tylko dni 8 w Warszawie, po którym czasie, gdyby się nie sprzedały, wrócą do domu. Przytem iest furgon, bryczka i chomonta ruskie do sprzedania. Dowiedzieć się w narożnym domu Xięży Piiarów Nr 488.